

Cena: 1.20 zł
ISSN 1232-5805

Nr 6 (73) Czerwiec 1998

Miesięcznik
dla dzieci

PRZYBYCZEK DOBRA®



6

„Święty, święty, święty
Pan, Bóg zastępów...“
- to nasze radosne zawołanie.

Tymi słowami wielbimy Ciebie,
sypiąc kwiaty
przy dźwięku dzwonków.

Tymi słowami wielbimy Ciebie,
ze świętymi i aniołami
- wielbimy Ciebie
całym naszym życiem.

Drodzy Przyjaciele



Rozpoczynający się Wa-
szym świętem czerwiec
przyniesie Wam - mamy
nadzieję - wiele radości.

Liczymy na to, że będzie
to Boża radość, która sprawi,
że wszyscy wokół Was
będą radosni.

My, natomiast, zachęca-
my Was, abyście okazali
wdzięczność swoim nau-
czycielom i katechetom,
gdy będziecie się z nimi że-
gnąć na zakończenie roku
szkolnego.

WAŻNIEJSZE DATY:

1 czerwiec	- Dzień Dziecka
11 czerwiec	- Boże Ciało
19 czerwiec	- Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa
29 czerwiec	- Uroczystość św. Piotra i Pawła

W NASTĘPNYM NUMERZE
PLAKAT I WAKACYJNE ROZRYWKI.

Spis treści

4	Wiersz: "Skoczek"
5-6	Piosenka: „Radosnie żyć na świecie“
7	Nehemiasz
8-9	Córeczka Jaira
10-11	Zły przykład najlepszego zepsuje
12-13	Kodeń
14-15	Znaki zakazu i nakazu
16	Bajkowy konkurs
17-20	Łódeczka
21	Promycek Ewangeliczny
22-23	Benonek u Pasterek
24	Kto pyta. Alfabet
25	Dekalog
26	Uśmiechnij się
27	Promycek Dzieciom
28-29	Miejsce dla każdego
30	I ty to potrafisz
28-29	Miejsce dla każdego
30	Wyklejanka
31	Wakacyjny plecak
32	Krzyżówka
33	Rozwiązania
34	Błog. Maria Karłowska

Hanna Januszewska

Skoczek

*Skacze polny konik
wśród zielonych traw,
wietrzyk piosnki dzwoni,
a wtórzy mu staw.*



*Bąki basem huczają,
świerszcz łapkami trze.
Trzmiele gderzą, mruczą.
- A bo to im źle?*

*Osy w werble warczą,
a wtóruje żuk.
Konik polny skacze,
nie żałuje nóg.*



RADOŚNIE ŻYĆ NA ŚWIECIE

1. *Radośnie żyć na świecie, bo Pan Bóg kocha nas.
Dał życie nam i słońce, i cały piękny świat.
I tylu dobrych ludzi i własny nowy szlak.
Radośnie żyć na świecie, bo Pan Bóg kocha nas. (2x)*
2. *Radośnie żyć na świecie, bo można naprzód iść.
Być co dzień coraz lepszym i nawet kochać krzyż.
W codziennym szarym życiu dostrzegać Bożą myśl.
Radośnie żyć na świecie, bo można naprzód iść.*
3. *Radośnie żyć na świecie, bo dobro można siać.
Pomaga zawsze ludziom i dawać, a nie brać.
Co ma się najlepszego, każdemu z braci dać.
Radośnie żyć na świecie, bo dobro można siać. (2x)*

RADOŚNIE ŻYĆ NA ŚWIECIE

Ra - dośnie żyć na świe - cie bo Pan Bóg kocha nas. Dał
 ży - cie nam i słoń - ce i cały pię - kny świat. I
 ty - lu do - brych lu - dzi i własny nowy szlak. Ra
 do - śnie żyć na świe - cie, bo Pan Bóg ko - cha nas. I
 nas.

ZNANI I MNIEJ ZNANI

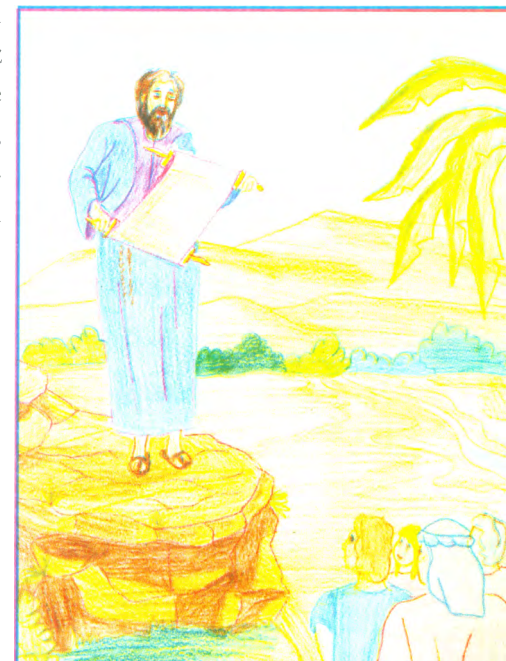
Ezdreasz

Chciałbym Wam dzisiaj opowiedzieć ciekawe wydarzenie, które jest chyba odpowiednio do kończącego się roku szkolnego. W Księdze Nehemiasza.

Kiedy Izraelici odbudowali swoją stolicę, Jerozolimę, postanowili nieco odpocząć. Zgromadzili się wtedy wszyscy razem i poprosili kapłana-pisarza Ezdreasa, aby przyniósł im Księgę Prawa i czytał. Pismo Święte wspomina, że byli tam zebrani wszyscy zdolni do słuchania.

Ezdreasz czytał fragmenty Pisma Świętego i robił przerwy, a wtedy lewicy - czyli uczeni w Piśmie - wyjaśniali ludziom w mniejszych grupach znaczenie tych słów. Po wysłuchaniu takich nauk wszyscy zebrani modlili się do Boga, a następnie szli do domów, by tam spożyć uroczysty posiłek z rodziną oraz podzielić się z sąsiadami. W taki sposób Izraelici świętowali przez siedem dni. Wiedzieli bowiem, że w życiu trzeba nie tylko pracować, ale także odpoczywać, bo w tym czasie łatwiej rozpamiętywać, czego od nas oczekuje Pan Bóg.










Trudziście się cały rok, zdobywając wiedzę - także z religii. Musicie jednak pamiętać, że Księga Boża jest inna od pozostałych ksiąg. Jej nie można zapomnieć, lecz trzeba ją ciągle czytać i dopominać się, aby inni ją nam wyjaśniali, byśmy mogli według tej nauki żyć.







Nadęstała Anna Antoszevska



Córeczka Jaira

Kiedy  przybliżył się w okolice  Kafarnaum, dowiedział się o tym pewien zacny  imieniem Jair, któremu bardzo poważnie zachorowała córeczka. Odszukał on  i gorąco Go prosił, aby poszedł do jego  i uzdrowił . Widząc zmartwienie ojca i jego wielką wiarę, Jezus poszedł z  nie zważając na to, że otaczający Go  dalej chcieli słuchać Jego nauk. Ponieważ do  Jaira nie było daleko, wielu



słuchaczy ruszyło za nimi. Gdy przybyli na miejsce, usłyszeli płacz wielu , którzy oznajmili, że dziecko już zmarło. Wtedy  powiedział do Jaira: „Nie bój się; wierz tylko, a będzie ocalona“. Następnie zabrał ze sobą rodziców zmarłej oraz Piotra, Jakuba i Jana i udał się do pokoju, w którym leżała . Ujął ją za  i powiedział: „Dziewczynko, wstań“. Wtedy córeczka Jaira wstała, wprawiając obecnych przy tym cudzie w osłupienie.

Ten kolejny cud Pana Jezusa jeszcze raz nam przypomina, że dla Boga nie ma rzeczy niemożliwych, dlatego pamiętajmy, że zawsze i o wszystko, co dobre, możemy Go prosić.

Zły przykład najlepszego zepsuje...

Co się stało? - zapytała mama. - Pokłóciliście się?

Zuzia chciała odpowiedzieć, ale Jacek nie dał jej przyjść do słowa. Wysunął się do przodu i zaczął opowiadać.

- Wyszła z kościoła natychmiast po zakończeniu Mszy świętej. Z Iwonką. Już podczas błogosławieństwa szeptały i uśmiechały się do siebie. Po chwili ja też wyszedłem. I co widzę? Biegają obydwie przez plac kościelny z wraskiem i piskiem, a tuż za nimi trzej chłopcy z IV b. Udawali, że chcą im coś wsunąć za kołnierz. A właśnie z plebanii wyszedł ksiądz proboszcz. Wpadły z rozpędem wprost na niego, aż się zatoczył! Co za wstyd! Takie zachowanie tuż obok kościoła. Krzyki, chichoty, głośne śmiechy.

- I co było dalej? - zapytał ogromnie przejęty Kubuś.

- Stały na chwilę jak wryte, a potem rzuciły się do ucieczki - odrzekł Jacek. Chyba nawet nie przeprosiły. Myślałem, że się spalę ze wstydu! Stałem niedaleko, ksiądz proboszcz mnie widział. Jestem ministrantem, wkrótce mam być lektorem, a siostra tak się zachowuje!

- A te chłopaki? - zapytał znowu Kubuś.

- Zniknęli, jakby się pod ziemię zapadli! - powiedział Jacek.

- To są najgorsi rozrabiacze w klasie. I nasza Zuzia w ich towarzystwie! W cztery dni po Pierwszej Komunii świętej!

- Nie spodziewałam się tego po tobie, córeczko - rzekła ze smutkiem mama.

Pamiętasz? Babcia nieraz powtarza takie przysłowie: „Zły przykład najlepszego zepsuje”. Myślałam, że jesteś mądrzejsza.

- To nie byłam ja - odrzekła spokojnie Zuzia. - Wyszłam z Iwonką. Przy bramie czekała Mariola, a niedaleko, pod drzewem stali ci chłopcy. Wiem, że mają jakieś porachunki z Mariolą. Natychmiast ruszyli w naszym kierunku. Cofnęłam się do przedsionka, a one zaczęły uciekać. I to wszystko. Nie wiem nawet, co było dalej.

- Jak to? - wyjąkał zdumiony Jacek - Więc to nie ty goniłaś z piskiem przez plac? Czemu nie powiedziałaś od razu?

- Boś mnie nie dopuścił do słowa - odrzekła dziewczynka. - Krzyczałaś na mnie po drodze, nawet nie wiedziałam, o co ci chodzi? Wpadłeś pierwszy, zatrasnąłeś mi drzwi przed nosem. Nie zdążyłam ci nic wyjaśnić.

- To nie była Zuzia! - wykrzyknął Kubuś tak radośnie, że aż wszyscy się

uśmiechnęli. - A ty na nią krzyczałaś! - popatrzył z wyrzutem na brata.

- Przepraszam! - Jacek był zmieszany. - Bardzo cię przepraszam. Macie jednakowe sukienki, podobny kolor włosów i uczesanie... Tak się cieszę, że to nie ty!

Podszedł do siostry i uściskał ją serdecznie. Kubuś skorzystał z okazji i zrobił to samo. Mama rozpogodziła się całkiem.

- Ta Mariola nadal źle się zachowuje w szkole? - zapytała.

- Tak - potwierdziła Zuzia - Jej mama często jest wzywana w tej sprawie.

- Biedna kobieta! - westchnęła mama. - Trudno samej wychowywać dzieci. Musimy zastanowić się tata, jakby jej pomóc?

- Mariola nie tylko w szkole rozrabia - rzekł Jacek. - Ma bardzo złą opinię na swoim osiedlu. Przebywa do późnego wieczoru poza domem, przesiaduje na ławkach ze starszymi chłopcami. Hałasują, wykrzykują brzydkie słowa. Nawet policja już ich legitymowała dwa razy po 23-ciej.

- To są koledzy brata Marioli, który przebywa w poprawczaku - dodała Zuzia.

- Co to jest poprawczak? - zaciekawit się Kubuś.

- Taki dom dla niegrzecznych dzieci - odrzekła mama. - A ty, córeczko skąd o tym wiesz?

- Od Iwonki - przyznała się dziewczynka. - To najlepsza koleżanka Marioli.

- Nie spotykaj się z nimi, moje dziecko! - poprosiła mama. - Zawsze byłaś wzorową uczennicą, nikt nigdy nie miał do ciebie zastrzeżeń. Nie psuj sobie opinii.

- I mnie na dodatek! - wykrzyknął Jacek.

- Ty, synku, na przyszłość nie bądź taki pochopny w oskarżaniu. Podejrzewałeś siostrę niesłusznie. Trzeba było sprawdzić.

- Będę pamiętał! - obiecał chłopiec. - A naszej panience przypomnę jeszcze jedno przysłowie: „Z jakim przestajesz, takim się stajesz”. To też z repertuaru babci.

- Zuziu! - wykrzyknął Kubuś. - Teraz możesz mi już przeczytać o Stasiu Pytalskim? Chodź, tu mam książkę.

Dziewczynka uśmiechnęła się i ruszyła za malcem do jego kącika.



Kodeń - to miejscowość na Podlasiu. Tutaj wśród łąk i pól przeciętych rzeką Bug, znalazł się cudowny wizerunek Maryi. W XVI wieku wybudowano tam świątynię. W jej głównym ołtarzu króluje **Matka Boża Kodeńska**, zwana też **Królową i Matką Podlasia**.

Cudowny obraz przedstawia Maryję w dostojnej, królewskiej szacie, trzymającą na lewej ręce Dzieciątka, ubrane w długą suknię, w prawej dzierżącą berło - symbol władzy królewskiej. Twarz Maryi otoczona jest aureolą w kolorach tęczy. Obraz ten, jak podaje tradycja, znajdował się kiedyś w kaplicy papieskiej w Rzymie i był otoczony wielką czcią. Został on namalowany przez nieznanego artystę.

Słynny z pobożności i zasług dla ojczyzny Mikołaj Sapieha w czasie choroby, w 1631 roku odbył pielgrzymkę do Rzymu. Ówczesny papież Urban VIII odprawił Mszę św. w jego intencji przed tym obrazem. Na audiencji prosił papieża o darowanie mu tego wizerunku, ale Ojciec Święty kategorycznie odmówił. Wówczas szlachcic wykradł obraz i przywiózł go do Polski, za co długo pokutował. Zaś wizerunek zasłynął wkrótce wielkimi łaskami.

Koronacji dokonał biskup łucki Stefan Rupniecki 15 sierpnia 1723 roku.

W czasie rozbiorów Polski cudowny obraz był przechowywany w Częstochowie. Do Kodnia wrócił dopiero 3.IX.1927 roku, a całym uroczystościom przewodniczył ówczesny arcybiskup krakowski Adam Sapieha, prawnuk Mikołaja. Od tego czasu w sanktuarium kodeńskim obchodzono wiele ważnych uroczystości związanych z cudownym wizerunkiem, które gromadziły rzesze pielgrzymów z kraju, jak również z zagranicy.



Czerwiec

niesie wiele radości - Dzień Dziecka, zakończenie roku szkolnego i początek wakacji. Przy tej okazji warto spojrzeć na nasze znaki:



ZAKAZU
wymuszania prezentów

niszczenia

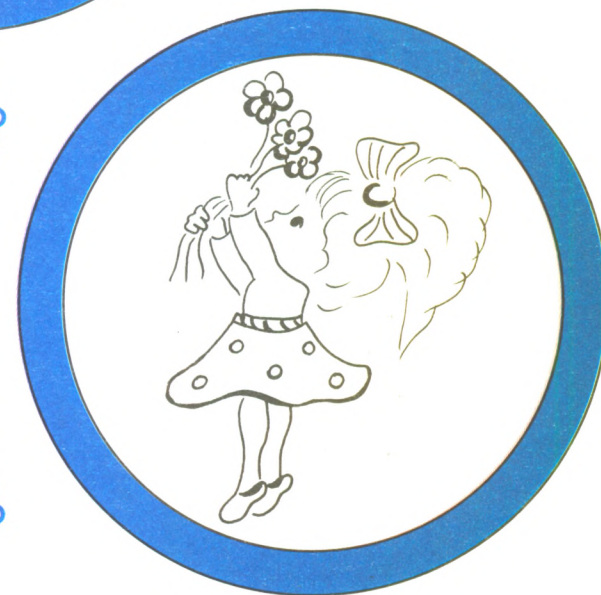


NAKAZU



poprawy ocen

podziękowania
nauczycielom



Aby lepiej zapamiętać,
wykoloruj obrazki.

Jan Brzechwa

Mucha

Z kąpeli każdy korzysta,
A mucha chciała być czysta.

W niedzielę kąpała się w smole,

A w poniedziałek w rosole,

We wtorek - w czerwonym winie,

A znowu w środę - w czerninie,

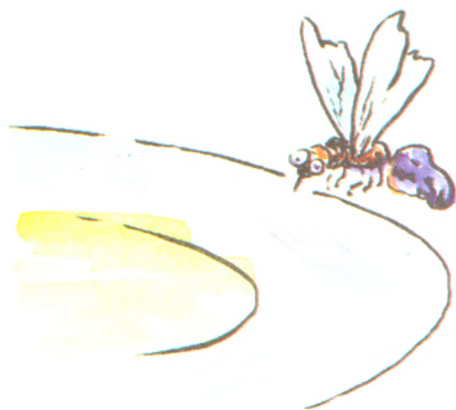
A potem w czwartek - w bigosie,

A w piątek - w tatarskim sosie,

W sobotę - w soku z moreli...

Co miała z takich kąpeli?

(...)

**Drogie Dzieci !**

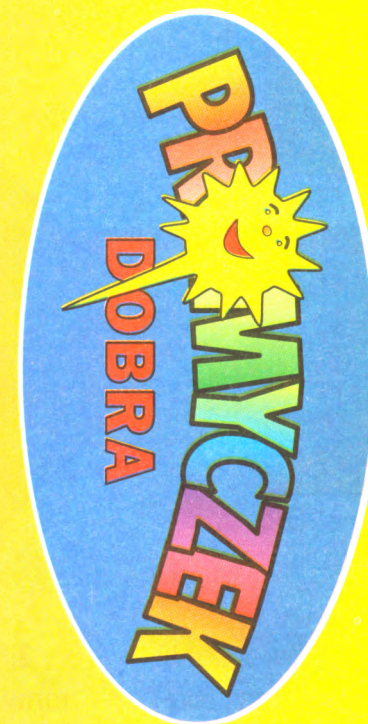
To bardzo znana bajka Jana Brzechwy. Prosimy, żebyście odnalazły jej tekst i przepisały zakończenie wiersza, wtedy bez trudu odpowiecie na pytanie: co powinna była zrobić mucha, jeżeli chciała być czysta?

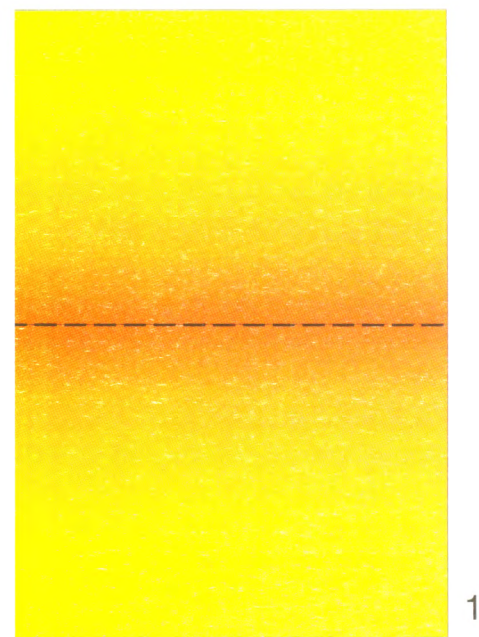
Podobno - jeżeli wierzyć plotkarce sroce - jest mnóstwo takich dzieci, które wcale nie lubią się myć! Czy to możliwe? Trudno nam w to wierzyć!

Napiszcie do nas - czy spotkaliście kiedy takie dzieci? Czy sami myjecie się chętnie - i w czym?

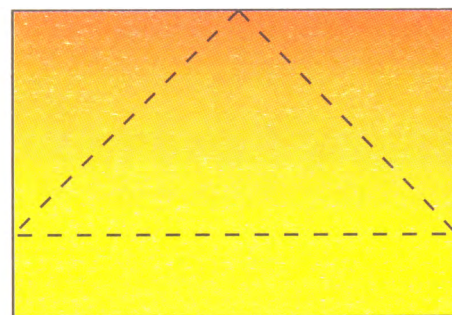
Najciekawsze wypowiedzi wydrukujemy.

Redakcja

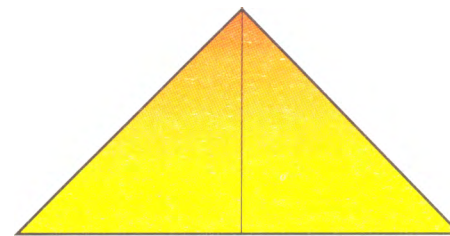




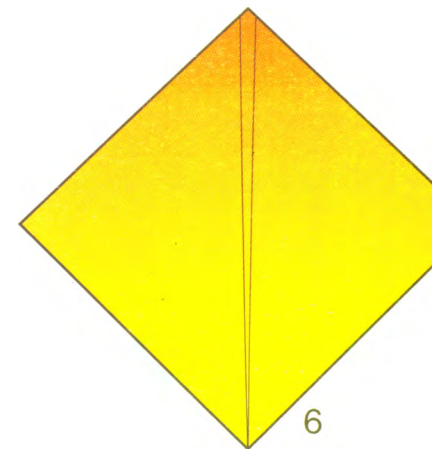
1



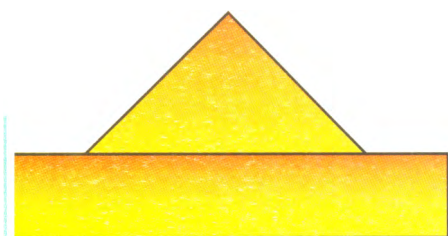
2



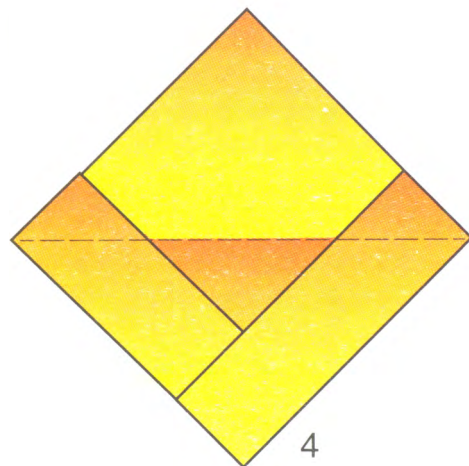
5



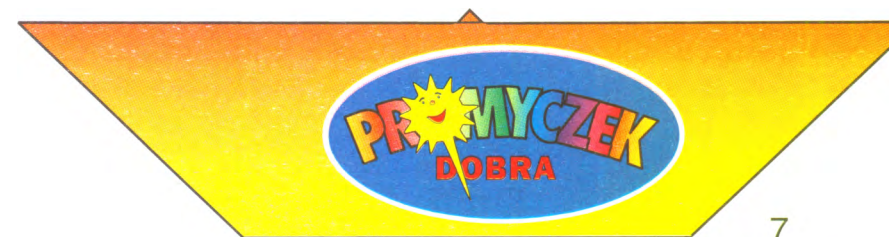
6



3



4



7

1. Po wyrwaniu środkowej kartki zginamy ją tak, by wewnątrz znalazły się z promyczkowe winiety, a na zewnątrz rysunki ilustrujące kolejne kroki. Jeżeli będziesz miał kłopoty z zapamiętaniem poszczególnych kroków, środkową stronę możesz skserować.

2. W połowie kartki zginamy ją tak, by wewnątrz znalazły się z promyczkowe winiety, a na zewnątrz rysunki ilustrujące kolejne kroki. Jeżeli będziesz miał kłopoty z zapamiętaniem poszczególnych kroków, środkową stronę możesz skserować.

3. Małe rogi (rys. 3) zawijamy tak, by powstał trójkąt, który rozciągamy, tworząc kwadrat (rys. 4).

4. Z kwadratu (rys. 4) tworzymy trójkąt (rys. 5), zginając go po przekątnej każdy w swoją stronę.

5. Z powstałego trójkąta (rys. 5) ponownie tworzymy kwadrat (rys. 6), który po rozciągnięciu górnych rogów tworzy łódkę (rys. 7).



CZERWIEC

Ewangeliczny Promyczek

I Niedziela 07.06.98; J 16, 12-15

Czyje przyście zapowiedział Pan Jezus:

- a) Ducha Prawdy
- b) proroków starotestamentalnych
- c) króla Dawida

II Niedziela; 14.06.98; Łk 7, 36-50

Zaznacz strzałkami, kto i do kogo powiedział te słowa:

„Twoja wiara cię ocaliła, idź w pokój.“

SZYMON

JEZUS

KOBIETA

NIEWIDOMY

III Niedziela 21.06.98; Łk 9, 18-24

Z rozsypanki wyrazowej ułóż zdanie:

„kto, chce, Jeśli, Mną, niech, iść,
zaprze, siebie samego, za, się...“

IV Niedziela 28.06.98; Łk 9, 51-62

Mieszkańcy jakiego miasta nie przyjęli Pana Jezusa?

„Ci wybrali się w drogę i przyszli do pewnego miasteczka , by przygotować pobyt.“



Benonek u Pasterek

Jeżeli jakieś zgromadzenie zakonne chciałoby zaprezentować się na łamach „Promyczka Dobra”, prosimy o kontakt z redakcją.



- Witaj, Bracie Benonie. Cieszę się bardzo, że trafiłeś do nas.

- Muszę się przyznać, że już od ubiegłego roku, od beatyfikacji Waszej Matki Założycielki, bardzo chciałem przyjechać do Jabłonowa.



- Jeżeli siostra pozwoli, to pójde pomodlić się przy grobie Błogosławionej o dobrych pasterzy.

- Jak Brat widzi, dzisiaj potrzeba dobrych pasterzy, bo, niestety, przybywa nam trudnej młodzieży.



- Mówię Bratu, że tutaj naprawdę wielu ludzi modli się, by nie zabrakło dobrych wychowawców dzieci i młodzieży.



- Nie dziwię się, bo ta Msza święta beatyfikacyjna, a szczególnie hold górali złożony Ojcu Świętemu, na wszystkich zrobił wielkie wrażenie.

- Ja też to bardzo przeżyłem i wtedy postanowiłem, że muszę kiedyś odwiedzić Siostry Pasterki.

Zgromadzenie Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej założyła w 1894 roku w Poznaniu bł. Maria Karłowska. Siostry w różny sposób starają się przychodzić z pomocą ludzi zagubionym moralnie. Prowadzą różne placówki wychowawcze oraz domy dla matek samotnie wychowujących dzieci.

KTO PYTA - NIE BŁĄDZI

Dlaczego Pan Bóg stworzył nas takich, że umieramy. Jeremiasz Kł. IV

Drogi Jeremiaszu!

Kiedy Pan Bóg stwarzał świat, wcale nie planował, że ludzie będą umierać. Bóg przestrzegał pierwszych ludzi, że jeśli Go nie posłuchają i zerwą owoc z drzewa zakazanego, to niechybnie umrą (Rdz 2, 17). Adam i Ewa postanowili jednak zlekceważyć Słowa Boga i spełniło się to, co zapowiedział wcześniej Bóg.

Tak więc, z winy pierwszych ludzi, wszyscy umieramy.

Chcę jeszcze dodać, że po tym wszystkim, co popełnili ludzie, Pan Bóg chciał, by śmierć nie była dla nich czymś strasznym, dlatego posłał swojego Syna, Jezusa Chrystusa, który umarł, lecz śmierć pokonał, bo zmartwychwstał. Wyobraź sobie, że po śmierci Jezusa, apostołowie nie bali się już śmierci, bo wiedzieli, że po niej spotkają się z Jezusem.

Jeremiaszu! Podobnie i my powinniśmy podchodzić do śmierci z wiarą i zaufaniem, że spotkamy samego Boga, który w niebie pozwoli nam cieszyć się razem z Nim.

PROMYCKOWY ALFABET



jak

Zakrystia

W każdym kościele znajduje się pomieszczenie, w którym kapłan i służba liturgiczna przygotowują się do Mszy świętej i nabożeństw. Nazywa się ono zakrystia, ponieważ znajduje się przy tabernakulum, a więc niejako za Chrystusem.

Dekalog

Szóste przykazanie dotyczy przede wszystkim ludzi dorosłych, ale obowiązuje także dzieci.

Pomyśl, które dzieci zgrzeszyły przeciw szóstemu przykazaniu:

- Arek** - pobił młodszego kolegę.
- Kasia** - oglądała film z nieskromnymi scenami.
- Marek** - rysował brzydkie obrazki.
- Ewa** - opowiadała nieskromne żarty.
- Janek** - specjalnie zepsuł koledze rower.



Przeciw szóstemu przykazaniu zgrzeszyli:

--	--	--

REBUS

ia



ze

ła



ę = ą

ka = ny

s





Uśmiechnij się!

Sędzia pyta oskarżonego:

- Dlaczego zabral pan cudzy samochód?
- Bo stał koło cmentarza i myślałem, że właściciel nie żyje...

Lidia Zięba - Jankowa

- Czego uczyliście się dziś w szkole?
- Mówić całymi zdaniami.
- I nauczyłeś się, synku?
- Noooo!

Michalina i Maria Śláz - Brzyna

- Pograj z nami w piłkę - namawiają Jasia koledzy.
- Nie mogę, idę na trzecią do kina.
- Dopiero jest druga!
- Tak, ale muszę odliczyć pół godziny na wyplakanie u mamy pieniędzy na bilet, a drugie pół na dojscie.

Wiesław Wójcik - Wojnarowa

Nauczyciel mówi do ucznia:

- Odmień przez przypadki rzeczownik „kot”.
- Jaś wstaje i mówi:
- Mianownik (kto? co?) kot
- dopełniacz (kogo? czego?) kota
- Celownik (komu? czemu?) kotu
- Biernik (kto? co?) kota
- Wołacz - Kici, kici...

Agata

Aforyzmy promyczkowe

(Wasze i nasze)

„Promyczek Dobra“ co miesiąc święci, lubią go starsi, lubią go dzieci.

Nadesłała: Karolina Madej

„Promyczek Dobra“ bardzo lubimy, z nim się uczymy, z nim się bawimy.



PROMYCZEK DOBRA

DZIECIOM

4.07.98 r. godz. 12⁰⁰ Mielno

1.08.98 r. godz. 12⁰⁰ Nowy Sącz

W programie:

- konkursy, zabawy, gry ruchowe,
- wspólne śpiewanie,
- spotkanie z „Ziarnem“,
- „Kaczki z Naszej Paczki“,
- występ zespołu „Promyczki“



Serdecznie zapraszamy



**Dziękujemy bardzo
za licznie nadsyłane
i pięknie ozdobiane listy.
Przepraszamy, że drukujemy
tylko niektóre.**
Redakcja

Gdyż kupiłam piernoszywarę
w moim sercu rozlśnił blask
Tyle dajesz mi radości,
Bo Pan Jezus jest w bliskości
Zostan moim przyjacielem
w dmi porządnie i w niedzieli.
A na przykład daję słowo
będę Twoją czytelniką nową.
I już tworam uf wniekierowaniu
o niekolego będzie w na otępnym
wspamię.

Paulina Skimina ul. I
Błotnicki 11
31-643 Turków



Nadstała Magda Myszołąd

„Bajkowy konkurs“

Stanisław Jachowicz „Chory kotek“

Otrzymaliśmy bardzo dużo listów od naszych Czytelników. Wszystkie dzieci odgadywały b e z b ł ę d n i e, że nieumiarkowanie w jedzeniu i piciu jest piątym z grzechów głównych. Niektóre przyznały, że zdarza im się go popełniać.

„Kotek źle postąpił, zjadając wszystko na raz. Mógłby trochę zostawić na później, poczęstować kogoś lub dać w prezencie - i miałby dobry uczynek. Ja zrobiłabym tak, gdybym miała jedzenia w bród“ - zwierzyła się „Promyczkowi Dobra“ Ania Garwol z Marcinkowic.

„Nie można za dużo jeść, bo niekiedy może boleć brzuch i trzeba iść do lekarza. (...) A zresztą, gdy się za dużo je, to się tyje.“ - napisała Sabina Koziara z Tarnowa.

Wszystkim Czytelnikom dziękujemy za listy, nieraz pięknie ozdobione i bardzo kolorowe.

Redakcja

Fragmenty nagrodzonych opowiadań:

„Ania“

(...) Gdy tylko Ania wyszła z klasy, dziewczynki zaczęły ją szturchać i obgadywać.

- Ale masz brzydki sweter! - powiedziała jedna.

- A jakie buty! - powiedziała druga.

Wreszcie rozległ się dzwonek na lekcję. Ania tylko na niego czekała. Tym razem była godzina wychowawcza. (...)

Ola Rogala - Nowy Kisielin

„Kto to zrobił?“

(...) - Dobrze, idziemy do lasu - powiedziała pani. - Wszyscy mają drugie śniadanie?

- Tak! - odpowiedziały chórem dzieci. (...)

Marcin z Tomkiem pobiegli troszkę dalej w głąb lasu.

- Słyszysz to, co ja? - zapytał Marcin.

- Oczywiście! - odpowiedział Tomek. - Chodźmy to zbadać.

Marysia Świąteczka - Olsztyn

„Kto niszczy drzewa?“

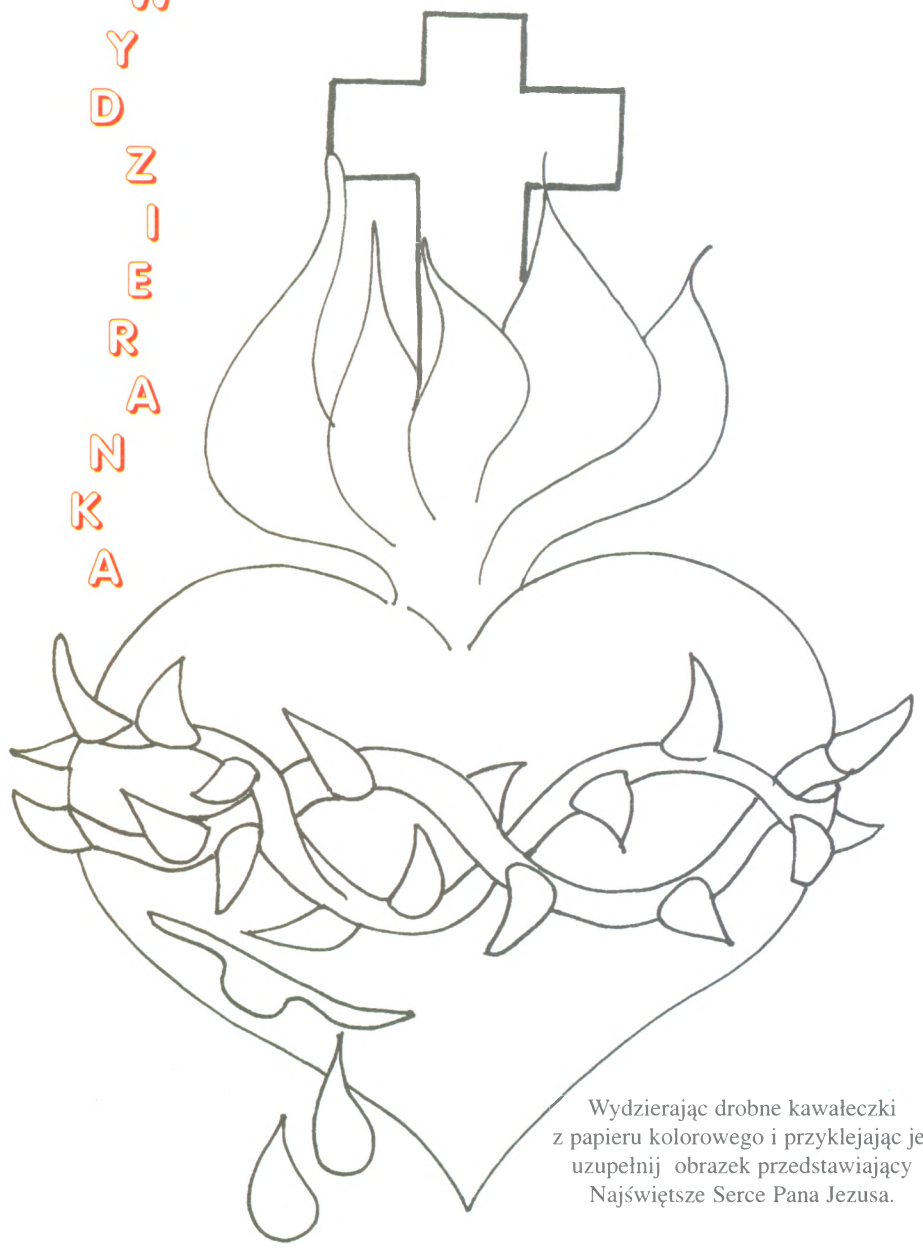
(...) Gdy zaczęło się wieszanie karmników, pani zauważyła bardzo zniszczone drzewa, a obok drzew leżały zniszczone i porysowane karmniki.

- Proszę pani, ja wiem, kto to zrobił - powiedział Mateusz. - Wczoraj, gdy szedłem do dziadka po gwoździe i deski na karmnik, widziałem paru chłopaków.

Dariusz Świstak - Dębica

Na tym zakończyliśmy publikowanie fragmentów nagrodzonych opowiadań. Wszystkim uczestnikom konkursu jeszcze raz serdecznie dziękujemy. Redakcja

W
Y
D
Z
I
E
R
A
N
K
A



Wydierając drobne kawałeczki z papieru kolorowego i przyklejając je, uzupełnij obrazek przedstawiający Najświętsze Serce Pana Jezusa.

DLA
SPOSTRZEGAWCZYCH



Znajdź 7 szczegółów, którymi różnią się obrazki.

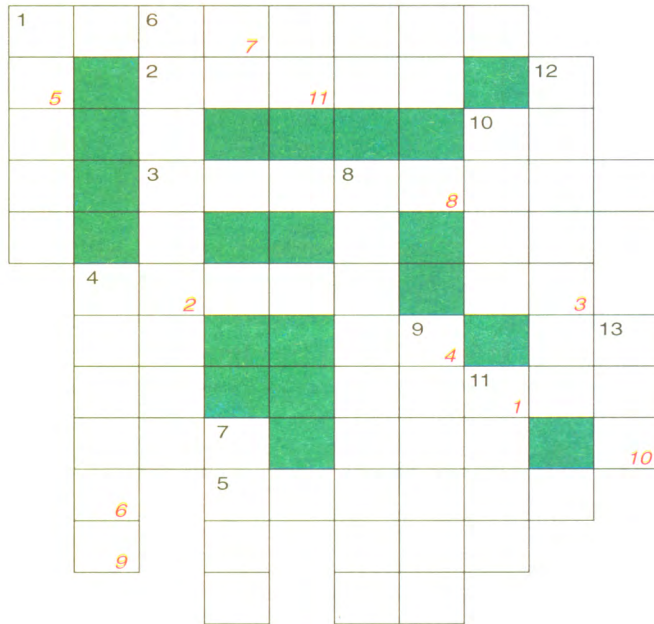
e		r		s		z	
t		o		w		ś	
u		J		c		i	
m		ą		g		ł	

Graficzne znaczki odpowiadają poszczególnym literom. Przyjrzyj się im dobrze i spróbuj odczytać hasło znajdujące się poniżej.

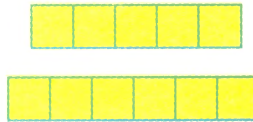
Krzyżówka

nr 6

Postaraj się z pamięci dokończyć wezwania, a gdy będziesz mieć trudności, pomocą będzie litania odmawiana w tym miesiącu.



HASŁO:



POZIOMO:

- 1) Włóczęgę... 2) Domie Boży i... niebios. 3) ... przebite. 4) Dobroci i miłości ... 5) Krwawa ... grzeszników.

PIONOWO:

- 1) z którego... wszyscyśmy otrzymali. 4) ... i pojednanie. 6) ... ufających Tobie. 7) Świątynio ... 8) ... i wielkiego miłosierdzia. 9) wszelkiej ... najgodniejsze. 10) ...wzszelkich bezdenna głębino. 11) królu i zjednoczenie ...wszystkich. 12) aż do ... posłuszne. 13) Chryste, wysłuchaj ...

Rozwiązania rozrywek umysłowych

z „Promyczka Dobra” nr 4

EWANGELICZNY PROMYCZEK

Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego - J 20, 1-9

POZIOMO: 1. Szabat, 2. Piotr, 3. Płótna, 4. Kamień, 5. Jan, 6. Grób

PIONOWO: 1. Zmartwychwstanie, 2. Ranek, 3. Maria Magdalena

Poniedziałek Wielkanocny - Mt 28, 8-15

Te słowa wypowiedział Pan Jezus do uczniów w poranek wielkanocny.

DEKALOG: Przeciw czwartemu przykazaniu zgrzeszył Piotrek.

REBUS: „Słuchaj rodziców”.

KRZYŻÓWKA NR 4:

„Zmartwychwstanie”

SKOJARZENIA:

1. Kurczątko, 2. Baranek, 3. Zajączek

ZAGADKI DLA JACUSIA I AGATKI:

1. Skowronek, 2. Bazię

NAGRODY:

- Bartek Szymkiewicz** - Zielona Góra
Kajtek Guz - Spiczyn
Izabella Powęzka - Zakrzówek
Dorota Worwa - Rabka

Rozwiązanie konkursu na słodko:

- Ania Malisz** - Rożnów
Alina Banach - Łącko
Wioletta Dziedzic - Dębica
Dawid Kajdzik - Jarosław

Gratulujemy!

Nagrody wyślemy pocztą.

UWAGA!

Pytaj o „Promyczek Dobra”:
przy parafiach, w księgarniach katolickich,
Urzędach Poczтовых,
oraz w punktach obsługiwanych przez firmę Jard-Pres.

Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych do końca miesiąca.

PROMYCZEK DOBRA

Plac Kolegiacki 1,
33-300 Nowy Sącz
tel.: 443-44-00

Wydawany za zezwoleniem władzy duchownej.

Zasady prenumeraty:

1 egz. - 1,20 zł + koszty wysyłki

10 egz. i powyżej - 1 zł (koszty wysyłki ponosi redakcja).

Aby zamówić nasz miesięcznik, wystarczy zatelefonować pod numer:

(0-18) 443-44-00. Pieniądze prosimy przysyłać na konto:

BPH S.A. o/Nowy Sącz, nr 10601507-77510-27000-460101.

Redakcja: Marta Gródek-Piotrowska, Sylwia Hyży, Milenia Małecka-Rogal, ks. Andrzej Mulka (red. naczk.), ks. Antoni Mulka, ks. Grzegorz Rzeźwicki, Zofia Śliwowa.

Współpraca: Iwona Gieniec, Anna Kosowska, Agata Rolka, fot. Kazimierz Fałowski.

Opracowanie graficzne i skład komputerowy:

© '98 by ICS Studio (018) 442-32-28 Dorota Dudek Druk: N. Sącz



*Dziewięcioletnia Marysia **

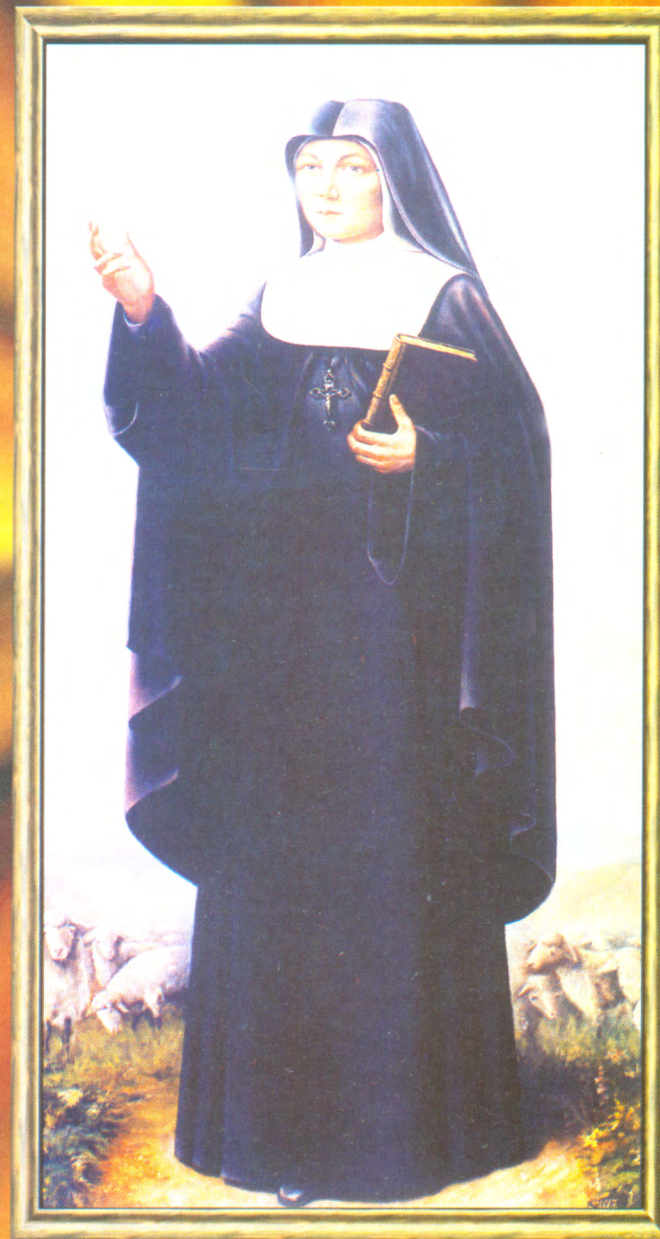
Błogosławiona Maria Karłowska

Była dzieckiem Mateusza i Eugonii Karłowskich. Urodziła się w 1865 roku w folwarku Słupówka, dziś Karłowo, w województwie bydgoskim. Po sprzedaży rodzinnego majątku cała rodzina zamieszkała w Poznaniu. Po śmierci rodziców w 1882 roku Maria ukończyła kurs krawiecki w Berlinie i zaczęła pracę w zakładzie swojej starszej siostry.

Często wieczorami odwiedzała chorych i ubogich, niosąc im pomoc, a także głosząc im naukę o Bogu. Widząc wielki brak szacunku dla drugiego człowieka, postanowiła zająć się ludźmi opuszczonymi, zwłaszcza kobietami. W 1894 roku otworzyła w Poznaniu dom dla dziewcząt, nazywając go Zakładem Dobrego Pasterza. W kilka miesięcy później z jej inicjatywy powstało Zgromadzenie Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej. Siostry Pasterki głosiły Ewangelię w zaułkach ulic, bramach kamienic, równocześnie niosąc moralnie zaniedbanym pomoc materialną. Działalność Matki Marii Karłowskiej i współsióstr spotkała się z uznaniem władz pruskich. W Polsce niepodległej praca sióstr Pasterek była doceniana, a założycielka 1928 roku otrzymała od ówczesnych władz Złoty Krzyż Zasługi.

Zmarła w opinii świętości 4 marca 1935 roku w klasztorze w Pniewitach. Zwłoki jej zostały przewiezione do Jabłonowa Pomorskiego. W dniu 6 czerwca 1997 roku, podczas Mszy świętej w Zakopanem papież Jan Paweł II beatyfikował Marię Karłowską.

* *Dziękujemy Siostram Pasterkom z Jabłonowa Pomorskiego za nadesłane materiały.*



Błogosławiona Maria Karłowska

